



Warszawa, dnia 25 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Gogacz
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senat RP

Stanisławowi Panu Przewodniczącemu

W odpowiedzi na pismo o znaku: BPS/KU-034/47/3/15, w którym zawarta została prośba o przedstawienie opinii na temat rozwiązań przyjętych w projekcie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (druk nr 47) oraz oceny skutków finansowych mających wpływ na budżet w dziale administracja publiczna po wejściu w życie ustawy, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Na wstępie chciałbym wskazać, że projekt ustawy, z uwagi na zakładany rezultat (usunięcie z życia publicznego pozostałości symboli komunistycznego porządku politycznego), zasługuje na poparcie.

Projekt w art. 2 ust. 1 przewiduje, że wojewoda będzie stwierdzał nieważność aktu nadającego nazwę budowli, obiektowi lub urządzeniu użyteczności publicznej w zakresie w jakim nadaje nazwę niezgodną z art. 1 projektu. Następnie jeżeli po upływie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się przedmiotowego rozstrzygnięcia nadzorczego (w art. 3 ust. 1 projektu wyraz „zarządzenie”, który nie koresponduje z terminologią jaką posługują się przepisy samorządowych ustaw ustrojowych należy zastąpić wyrazem „rozstrzygnięcia nadzorczego”) organ jednostki samorządu terytorialnego nie nada nowej nazwy, nazwę zgodną z art. 1 projektu nadaje zarządzeniem zastępczym wojewoda.

Omówione rozwiązanie ma również znaleźć odpowiednie zastosowanie, na podstawie art. 6 ust. 2 projektu, w sytuacji gdy organ jednostki samorządu terytorialnego albo związku nie zmieni nazw niezgodnych z art. 1 projektu w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy. Pojawia się jednak wątpliwość, czy będzie to możliwe. Uprawnienie wojewody, przewidziane w art. 2 ust. 1 projektu, dotyczy możliwości stwierdzenia nieważności podjętego aktu nadającego nazwę niezgodną z art. 1 projektu. Tymczasem konstrukcja przepisu art. 6 ust. 1 projektu wskazuje, że obejmuje on również takie przypadki, w których brak jest odpowiednich aktów (albo się one nie zachowały), którymi nadawano kwestionowane nazwy.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że wojewoda może mieć trudności w zastosowaniu przepisów projektowanej ustawy – na etapie występowania z wnioskiem o opinię o danej nazwie do Instytutu Pamięi Narodowej – związane z brakiem informacji na temat tego, które z nazw ulic, placów, obiektów użyteczności publicznej obejmuje zakaz, oraz czy te ewentualnie zakwalifikowane przez organ nadzoru do zmiany są rzeczywiście niezgodne z prawem. W efekcie wojewoda będzie miał pewność co do tego, że dana nazwa wymaga zmiany dopiero w momencie uzyskania opinii z Instytutu Pamięi Narodowej.

Uwzględniając powyższe oraz fakt, że Instytut Pamięi Narodowej w ostatnich latach monitorował sytuację nazewnictwa obiektów i urządzeń użyteczności publicznej i kierował

w tym zakresie stosowne pisma do jednostek samorządu terytorialnego postulując wprowadzenie zmian nazewniczych, zasadnym wydaje się rozważenie opracowania przedmiotowej procedury z aktywną rolą Instytutu Pamięi Narodowej oraz wykorzystanie instytucji zarządzenia zastępczego wojewody. Może się to przyczynić do usprawnienia postępowania w tym zakresie. Można byłoby więc zaproponować, aby z wnioskiem o zmianę nazwy objętej zakazem ustawowym do właściwej jednostki samorządu terytorialnego występował Instytut Pamięi Narodowej (wniosek otrzymywałby do wiadomości wojewoda). Ta z kolei miałaby ustawowy obowiązek w określonym terminie (np. 3 miesiące lub dłuższym np. ze względu na konsultacje społeczne) zmienić taką nazwę. Jeżeli nie wykonałaby tego obowiązku, wówczas wojewoda po bezskutecznym wezwaniu do podjęcia w terminie 30 dni odpowiedniego aktu wydawałaby zarządzenie zastępcze nadając nazwę obiektowi. Istotnym przy tym pozostaje, aby odpowiedni akt właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego oraz zarządzenie zastępcze nadające nową nazwę wywoływały z mocy prawa skutek w postaci utraty mocy obowiązującej odpowiednich aktów, na mocy których zmieniana nazwa została nadana. Zarządzenie zastępcze na ogólnych zasadach podlegałoby zaskarżeniu przez jednostkę samorządu terytorialnego do sądu administracyjnego. Dopiero od daty jego uprawomocnienia nazwa mogłaby obowiązywać. Zgodnie z tym, co proponują projektodawcy, do czasu nadania nowej nazwy stosowana byłaby nazwa dotychczasowa. Zasadnym byłoby również wyposażenie wojewody w możliwość uchylecia własnego zarządzenia zastępczego w sytuacji, gdy np. właściwa jednostka samorządu terytorialnego chciałaby ustalić nową nazwę dla obiektu, którego nazwę w opisanym trybie ustalił wojewoda.

Ponadto wydaje się, że doprecyzowania wymagałoby użyte w art. 5 ust. 2 projektu pojęcie dokumentów, mogą bowiem pojawić się wątpliwości jakiego rodzaju dokumenty obejmuje. Dodatkowo projekt ustawy wymaga także poprawek redakcyjnych i legislacyjnych.

Odnosząc się do oszacowania kosztów finansowych wprowadzenia w życie ustawy, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie posiada informacji, które umożliwiłyby ocenę skutków finansowych proponowanych rozwiązań. Nie ma bowiem wiedzy, ani nie gromadzi danych, co do tego ile nazw ulic, placów, itd. będzie wymagało zmiany – a w konsekwencji jaka liczba aktów je nadających będzie wymagała interwencji nadzorczej wojewody (tym bardziej, że niektóre mogły się już nie zachować). Niezależnie od powyższego w przypadku nadania mocy obowiązującej przedłożonej regulacji ciężar finansowy poniosą: budżet państwa (wydatki związane ze zmianami rejestrów publicznych, potencjalne koszty po stronie sądów administracyjnych), budżety jednostek samorządu terytorialnego (wydatki związane z wymianą tablic z nazwami ulic, wymianą dokumentów, pieczętek, etc.), sami obywatele (bezpośrednie koszty zmiany dokumentów takich jak dowody rejestracyjne i prawa jazdy) oraz przedsiębiorcy.

Jednocześnie godnym rozważenia byłoby zwrócenie się przez Pana Przewodniczącego o przedstawienie opinii do Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Cyfryzacji oraz Głównego Urzędu Statystycznego (w zakresie ewentualnego wpływu zmian nazw ulic na kody stosowane w systemie TERYT), ponieważ projektowane rozwiązania oddziałują na sferę ich zadań.

z powierzeniem

MINISTER SPRAW WNEĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

z up. Sebastian CICHALEK
Podsekretarz Stanu